

I TWOJE DZIECKO MOŻE STAĆ SIĘ CYBERAGRESOREM. REAGUJ!

Żaden rodzic nie dopuszcza do siebie myśli, że jego dziecko może być sprawcą cyberprzemocy. Nie warto się oszukiwać. Taka sytuacja może się zdarzyć. To od Twojej reakcji zależy jak zostanie rozwiązana.

To mogą być wulgarne wpisy w social mediach, obraźliwe wiadomości przesyłane przez internetowy komunikator, rozpowszechnianie w sieci nieprawdziwych i szkodliwych treści na czyjs temat. Cyberprzemoc ma wiele twarzy. Każde dziecko może stać się jej ofiarą, ale i sprawcą.

Nieśmieszny żart

- To rodzic ma największy wpływ na kształtowanie zachowania swojego dziecka. W sytuacji stosowania przez nie przemocy, powinien podjąć zdecydowane działania – mówi Anna Borkowska, ekspertka Akademii NASK.

Dzieci zachowują się w sieci agresywnie z wielu powodów. Jedne mają problem z przestrzeganiem reguł społecznych i respektowaniem granic. Inne – chcą zwrócić na siebie uwagę lub zdobyć akceptację rówieśników. Niektóre dzieciaki dołączają do dręczycieli w obawie, że same mogą zostać ofiarą. Często cyberagresorami stają się dziewczynki lub chłopcy, którzy sami doświadczyli przemocy i próbują się zemścić na prześladowcach.

- Badania pokazują, że najliczniejszą grupę stanowią dzieci, które wcale nie miały zamiaru wyrządzić komuś krzywdy. Po prostu nie przewidziały skutków swoich działań. Myślały, że to żart. Są przerażone, kiedy dowiadują się, jak bardzo kogoś skrzywdziły – mówi Anna Borkowska.

Co w takiej sytuacji powinien zrobić rodzic? Przede wszystkim powinien wiedzieć, co chce osiągnąć. Celem rodzicielskiej interwencji powinno być zatrzymanie przemocy, wzbudzenie w dziecku refleksji na temat swojego zachowania i zrozumienie krzywdy, jaką spowodowało oraz powstrzymanie przed podobnym zachowaniem w przyszłości.

Stanowcza troska

Jak więc zareagować? Z troską, zrozumieniem, ale i stanowczo. Dzieci muszą wiedzieć, że są granice, których przekraczać nie wolno.

- Po pierwsze powinniśmy porozmawiać z dzieckiem i dowiedzieć się, dlaczego to robi. Nasze dalsze kroki w dużej mierze zależą od tego, z jakiego powodu nasza córka lub syn zaangażowali się w agresywne działania wobec kolegów – mówi ekspertka Akademii NASK. – Innej interwencji wymaga dziecko, które postąpiło nieświadomie lub samo było prześladowane, innej – takie, które postąpiło z wyraźną intencją wyrządzenia krzywdy drugiej osobie – dodaje Anna Borkowska.

Rodzic powinien jasno wyrazić swoje oczekiwania. Wyjaśnić dziecku, że to, co robi, to działanie przemocowe – krzywdzące inne osoby, dlatego nie może tego akceptować. Starszemu dziecku warto wytłumaczyć, że takie zachowanie może nawet stanowić naruszenie prawa i skutkować poważnymi konsekwencjami.

- Jeśli widzimy, że nasze dziecko żałuje tego, co zrobiło i chciałoby naprawić sytuację, wspierajmy je. Ono w tym momencie też przeżywa trudne emocje i nie jest mu łatwo – radzi ekspertka Akademii NASK.

Monitoruj

Warto też poradzić dziecku, aby:

- tak szybko, jak to możliwe - usunęło materiał z miejsca, w którym je umieściło,
- poprosiło osoby, do których dotarł materiał, aby nie przesyłały go dalej,
- przeprosiło osobę, której sprawa dotyczy, wyjaśniło jej, dlaczego tak się stało i zapewniło, że usunie krzywdzący materiał.

Warto sprawdzać, czy dziecko realizuje ustalenia i czy nie potrzebuje naszej pomocy. Bądźmy cierpliwi. Praca nad zmianą zachowania to dla dziecka trudne zadanie. Doceniajmy wkładane w to wysiłki, udzielajmy informacji zwrotnych. Chwalmy, jeśli widzimy starania. Pomagajmy, jeśli nie radzi sobie z rozwiązaniem internetowego konfliktu.

Więcej porad dla rodziców dzieci ofiar i sprawców cyberprzemocy można znaleźć w poradniku „Cyberprzemoc. Włącz blokadę na nękanie”, autorstwa Anny Borkowskiej.

Poradnik powstał w ramach kampanii Ministerstwa Cyfryzacji i NASK „Nie zagub dziecka w sieci”.

Na stronie kampanii www.gov.pl/niezagubdzieckawsieci rodzice znajdą też wiele innych porad i wskazówek jak towarzyszyć dziecku w sieci.

W internecie Twoje dziecko też potrzebuje przewodnika. e-Polak potrafi!

Komunikat Ministerstwa Cyfryzacji